

 UNIVERSITÄT WIEN VON 1384	Kad. komp.	
	22390	
III	Mag. St. Dr.	P

Stata

Stams Donhofa

Hist. 4233







# STRATA POSPOLITA

w Smierci

Jasnie Wielmożnego JMCi. Pana,

P A N A,  
STANISŁAWA

S. R. I. Hrabi.

DÖNHOFFA.

Generała Woiewody Połockiego, Hetmana Polnego  
W. X. L. Kałuskiego Koscierzynskiego  
Nowomieyskiego &c. &c.

STAROSTY.

NIENADGRODZONA

w Zbudowaniu pospolitym przy  
ostatnim Zgonie

NIEOSZACOWANA

Nad Ruszeniu ciała  
przez Kapłana Societatis JESU.

tylko

DOTCHNIĘTA.

We GDANSKU,

Roku Panskiego 1728. Dnia 14. Augusta.

[S. J. Schreiner]



POSTPOLLTA

W. Smith  
James W. Smith & Co. Ltd. Paris

ST. MARY'S

St. Mary's

ST. MARY'S

St. Mary's

22390 III

ST. MARY'S

St. Mary's

ST. MARY'S

St. Mary's

St. Mary's





**E**Cce Dominator Dominus Exercituum auferet à Jerufalem & à Juda validum & fortem & virum Bellatorem & Confiliarium & prudentem eloqvii. *Isaie 3.*

Oto Panuyiaczy Pan Zastępow zabierze od Jerozolimy y od Judy Walecznego y możnego, y meża Woiennego y Konsiliarza y rostopnego w wymowie.



Ak wiele cała Korona Polska w jednym J. W. JMci Panu Stanisławie S. R. J. Hrabi DÖNHOFIE Woiewodzie Połockim Hetmanie Polnym Litewskim straciła niedawno, a my dziś z tego *ultimi termini* miejsca wyprowadzamy żałobnie, Krasnowskie nie wymowia usta, piora nie opiszą abyśmy się w Publiczney szkodzie przezyrzeli dobrze y prywatnemi łzami opłakali należycie. Ecce Wytehnąć palcem mogę, Oto zabrał Bog walecznego y mocnego, Męża woiennego, Konsiliarza rostopnego w Wymowie. Wszytkośmy to mieli wiednym, wszystkośmy stracili



cili w iednym. Przynamniey się porachuy. ny z szkoda nasza, abyśmy wiedzieli cośmy stracili. Co na ruinę y zgubę Całego Izraelu Bog uczynił *Dominus auferet à Jerusalem & Judā* Zabierając wielu, Walecznego y mocnego y męża do boiu urodzonego, y konsiliarza y mądrego w wymowie: to u nas *Matth. 25.* wszystko Bog zabrał w iednym J. W. STANISŁAWIE DÖNHOFIE. Wiem że u Mateusza s. w Rozdziale 25. niebieski Gospodarz pod liczbą porozdawał na różnych talenta, *alii unum, alii duo, alii quinqve* świętey pamięci J. W. STANISŁAW DÖNHOF to był Pan ze wszystkimi i talentami Panskimi; abo *Compendium* Wybór talentów Panskich wszystko Bog był wlał w tego Pana ale też wszystko nam oraz nim zabrał. Wy-  
tchnę na oko niektóre, nawzysztkie ani wymowy nie stanie, ani czasu

*Ecce auferet Dominus Validum & fortem* Zabrał iuz Bog Walecznego y Potężnego męża. Trzeba było na dobro Pospolite wynaleść Cokolwiek walecznie, wynalazł *validissime*, a że to mało wynaleść, był oraz y *fortissimus in exequendo*, niczego się nie chwycił walecznie *validum*, czegoby nie dopiał potężnie *& fortem*. Dowiedzie tego skurecznie konfederacya Sandomierska ktora przy należytych Maieścacie stanawszy Pana iuz Zdesperowanego znowu na swoim osadziła Tronie, Rzeczpospolitą Rozzerwaną y podzieloną przy swoiey Utrzymała Głowie Laska Marszałkowska J. W. J. Mci Pana STANISŁAWA DÖNHOFFA na ten czas Miecznika Koronnego *Virga directionis* była *Virga Regni* z Saxonii do Polski Regnantowi drogę pokazała y w prowadziła szczęśliwie. y Utrzymała potężnie. J nie tak na ten czas J. W. STANISŁAW DÖNHOF Laskę trzymał Marszałkowska iako raczey berło utrzymał Krolewskie. U Jeremiasza Proroka w Rozd. 6. Bog do Jeremiasza mówi *Repente veniet Vastator* nagle przyidzie pustoszyiciel iuz się było stało, ktoś y krolestwo y Tron z Pana złupił *vastator*, *Probatores dedi te in populo meo robustum* opatrzył Bog na ten czas *validum & fortem* abo *robustum* ktorego dał Pol-  
szcze *Dedi Te in Populo meo* który potrafił *approbare* dawniejsze *Acta* y *reprobare* nowe iako wymuszone y bez akceptacyi albo *Suscepty* nienależycie Zapisane *Probatores dedi Te in Populo meo* Jeszcze Bog zna nas za swoich gdy takich opatruie. Akto by ustawiczne prace y fatygi wyliczył pod czas całej zgromadzoney Rptej, głów tak wielu y różnych konfederacyi, Nigdy by był tych nie wytrzymał I. W. STAN. DÖNHOF  
gdyby



gdyby niebył od samego Boga na ten czas opatrzony *Vir Vali-*  
*duſ & fortis Probatoſtrobustum dedi Te.* Świadkiem tych  
walecznych Sił drugim, aby *in ore duorum Stet omne verbum*  
Kurlandya cała przy prawach dawnych przytrzymana, y tam  
pokazał iak walecznym był kommisarzem *pro Fide Rege &*  
*Lege* na tych wszystkich Prawa dawne przy ſwoiey utrzymuiac  
porze y cokolwiek boiaźni było, aby Rzecz Pospolita  
cała znaczney nie ponioſła była szkody y tameczna Prowincya  
aby ſię utrzymała przy wolności Polſkiey wszystko to opatrzył  
ſzczęſliwie *Validus & fortis* Znac było po wszystkich dzieł-  
nych akcyach J. W. STANISŁAWA DÖNHOFFA ze nie *Matth. 11.*  
był *arundo ventô agitata* nie był trzcinka iedną za Fawoni-  
szem Dworow Się unoszący na każda gdzie Fortunny Zefir  
zawieie ſię nakłaniał ale *Validus & Fortis* iako Cedr iaki,  
niczym, ani fura wiatrow przeciwnych, ani do pieroż Fawo-  
niuszem nie w zruſzony. *Et erit tanquam lignum quod plan-*  
*tatum eſt ſecus decurſus* był iako drzewo walecznie na Fun-  
damencie praw y wolności dobrze oſadzony czy wkorzeniony  
y gdy inni ubiegali Się za Reſpektami *ſecus decurſus* on Stał  
przy dobrym Poſpolitym niewzruſzony. *Beatus vir* Prawdzi-  
wie naſ Bog nim ubłogoſtawił *& omnia quaecunqve faciet pro-*  
*ſperabuntur.* Czego Się raz podiał mężnie to do ſwego termi-  
nu prowadził potężnie *Validus & fortis*

*Auferet Dominus Virum Bellatorem* Zabrał Bog męża  
Woiennego, ktory iako na pierwſzym na Honory wſtępie do  
miecza ſię przyuczył Miecznik koronny, tak ſię do He-  
rmanskiey Buławy przyſpoſobił ſzczęſliwie ktoremu do ſerca  
Wielkiego y ręki waleczney niczego nie doſtawało tylko Woyn-  
ny; gdyby przezorna zrzenica tego Pana nie wołała była tak  
rzeczy akkommodować wszystkie; aby raczey Rzecz Pospolita  
pożytki zbierała pokoju, niżeſi aby on Laury wycinał Tryum-  
falne, y to naſzego Staſiſława ſława, tak ſłużyć pokoiowi aby  
kawalerskiey nie tracił ſławy U Łukaſza ſ. w Roz. 11. Chryſtuſ  
mowi *Cum fortis armatus cuſtodit atrium ſuum in pace ſunt ea quae* *Luc. 11.*  
*poſſidet* a na co *fortis armatus*? na co Zbroia kiedy wszystko  
ieſt w Pokoiu? Nie trzeba od ſamey Woyny chwalić *armatum*  
to więkſza męża Woiennego pochwała utrzymać wszystko w  
pokoiu, ſtały y w kurlandyi miecze gotowe, iuż mars ſię  
na woynę marſzczył naſz *fortis armatus* gdy tam ſtanał, wszystko  
utrzymał w pokoiu.

*Auferet Dominus Conſiliarium* Zabrał Bog Wielkiego konſiliarza  
B y Sena-



y Senatora słuchać było w Senacie niesłychana wymowa iak *ex Tripode Oracula* Całego Senatu mowiącego *in Curia Nestor* y nienawisne (ieżeli które były) przyznać by musiały uszy ze nikt potężniey nikt *pro Bono Publico Zelosus* nie mowi *Consilio dextraque potens* Namieniam tylko niech się domyśla inni.

2. Reg. 15. Dawid Krol Izraëlu gdy się Absalon na Tron wdzierał miał Wielkiego Konsiliarza na Imię Chusai, y gdy Sam Uchodzić musiał Dawid konsiliarza swego w Hierozolimie zostawił ztym mandatem *dissipabis Consilium Achitophel*. Co wszystko szczęśliwie Uczynił Chusai, Consilia Achitophela pomieszał, Pana na Tronie znowu osadził, mnie dosyć o tym namienić.

S. Gregor.

*Auferet Dominus prudentem eloqui* Niech drudzy rostopność swoją *in Eloquio mystico* Zakładaia *mysteria* mowią ktorych nie łatwo y ciekawy doydzie, gdzie zmierzaią *Prudentia hujus seculi est, sensum Verbis Celare*: Naszego tu złożonego Pana w wymowie mądrość natym była aby staropolską szczerością okraszać *eloquia*, wszystkim Jawno było ze cokolwiek s. p.

S. Gregor.

3. Reg. 4.

J. W. STANISŁAW DÖNHOF mowi to na dobro całej Rzeczy Pospolitey, mowić się Tu mogło bezpiecznie co o Salomonie pismo S. *Dedit illi DEUS prudentiam multam nimis & latitudinem cordis tanquam arenam quae est in littore maris*. Tak gładko, tak pięknie wielką rostopnością ułożona mowa, iak piasiek nad brzegiem morskim, który ani się dołami grzebie ani pagorkami nie kryje, ale wszystko iak na stole ułożył czy wyłożył gładko. J czasu y wymowy nie stanie na wyłożenie Panskich przymiotow tego Pana o ktorych cała wie lepiej Polska, przyznaią y niechcac, wszyscy. Mnie dosyć to znowu namienić wielką y nieznosną ma Szkodę Korona Polska, wiednym J. W. STANISŁAWIE Hrabie DÖNHOFIE Woiewodzie Połockim &c. tu złożym y iuż na samym wyprowadzeniu będącym. Żył z wielkim pożytkiem wszystkich; niechże ieszcze powiem z założonych odemnie słow Umierał na Zbudowanie wszystkich. *Auferet Dominus* Bog niby wydarł wziął gwałtem, tak się to słowo *auferet* tłumaczy *proprie*. J są ludzie od ktorych BOG iak gwałtem Duszę wydzierac musi gdy do śmierci przychodzi. *Hac nocte repetent*, aiak drudzy czytaia *tollent animam tuam à Te* tak się do Tych światowych marności, dyspozycyi domowych przykleia *Conglutinata est anima Jonathanae anima David*. potężnie, *Anima mea habes multa bona comede epulare* Ze Samemu Panu Bogu oddzierać od swiara y ciała albo gwałtem wydzierac duszę potrzeba *Usquequo animam nostram tollis. Dominus auferet*. Są znowu drudzy tak na Wieczność Niebo

Luc. 12.

y Duszę



y Duszę zapamiętali, tak żyją ze y nie obaczają ani się spodziewają iako im Bog Duszę odbierze. *Dies Domini sicut fur.* Złot. 2. Petr. 34 dzieć bierze gdy ludzie niewidzą y Bog z wielu bierze ze ani zwiędza ani widzą kiedy. Nie taka śmierć J.W. JMci Pana DONHOFFA była, gwałtu tu nie trzeba było; y u czulego zawsze na siebie oka dokazać, aby śmierć niespodzianie przyszła prawie niepodobna. Rzekę *non abstulit Dominus ecce Dominator Dominus auferet*, ale wziął, Sobie Dobrowolnie oddaną Duszę to u mnie w katolickim Panu naysławiebniejsza, bydź gotowym na woła boską y na śmierć, to w Hetmanie naysławiebniejsza że był gotowy y ochotny na Ordynans Boski Wytlomaczę to w śmierci J.W. JMci Pan STAN. DONHOFFA.

Uderzył Pan Bog Plaga y choroba ciężka a ze ręką uderzyła niewidoma, puchlinę tylko zostawiła rany nie zadała, *manus Domini tetigit me* Roscie puchlina anadziei życia Ubywa. A że na tak wielką Duszę uderzenie iedno, śmierć iedna, mało było zawzięła się y Gangrena. Nie powinien był iedna śmiercią umierać, który tyśiąc życia był godzien, biła się y walcza z sobą w Hetmanie Elementa dwoie. Woda y ogień a Hetmanowi naszemu do śmierci przychodzi, Złie się Ziemia wodą y ropy zalac tak wielkiey duszy nie może, spada iak z nieba *Sacer Ignis* y do siebie ogniem wyprobowaną zabiera Duszę.

Mogł Sobie J. W. STANISŁAW DONHOFF mówić *psal. 65.* z Psalmista *Transibimus per ignem & aquam & induxisti nos in refrigerium.* Poydź dusza na ochłodę wieczną ale przez ogień y przez wodę. Ta była wielkiego Woioownika Dawida odwaga. Kaześz Boże na wodę *Transibimus* kaześz na ogień *transibimus* Na Twój ordynans Boże ukoronowany Woioownik Dawid, Na Twój ordynans Boże gotow y nasz Hetman; to godna korony niebieskiey kawalerska odwaga na wszystkie ordynanse Boskie ochotnym się stawić sercem *Transibimus per ignem & aquam* Przypomniemy sobie odważne na śmierć serce. Czynił co każdy rozumny czynić powinien Co z nieba pomocy Co z ziemi od Doktorow folgi bydź może, szukał należycie, ale to wszystko taką indyfferencyą ze na konsyliach Doktorских które przy nim przyto mnym bydź musiały y o życiu dalszym y o śmierci następującej wolno było mówić każdemu, nic to *Validum & fortem* nie zmieszało. To! serce Hetmańskie na żadne przypadki nie ustraszone. Choroba



na to tylko była aby się wygotował lepiej na Expedycya na świat drugi, iakoż przez dwie prawie Niedziele w Ustawicznych Aktach nabożnych przeżył y Xiażkę nabożną dla prędkiego porwania pod wezgłówniem Pańskim zawsze chował aby y zasypiał nad nabożną Xiażką pobożniey, y porywał się do nabożeństwa prędey. Następnie noc na świecie ostatnia y gdy tak odważnego nie było któryby abo Sam widział abo upominał o następującym momencie, Sam wielkiego Pan. rozładku do siebie y w nocy widzi że śmiec blisko y zaraz w nocy po kapłana posyła, powinności katolickiey uczyni dosyć, Sakramentami SS, o trzeciej z pułnocy duszę swoją opatrzy, y żeby wołającemu Panu pokazał się ochotnym, sam po ziemi się czołgać do nayśw. postępuje komunij. Domowe zaraz rozporządzi Interessa że się wydziwić nie mogą do tych czas ci, którzy się na tym Znaia iako w tym terminie tak wszystkim strasznym, Tylko fercay uwagi wtym Panu bydź mogło a nabardziej blisko śmierci iuż będąc, zawoła kogoś, Interessow Domowych nayswiadomszego y rzecze ia iuż z ordynansu Boskiego na drugi świat idę tak wola Boska kaze, y dobrze, lepiej ze teraz do BOGA mego poydę abym go grzechami moimi nie obrażał więcey, gotowem na ordynans Boski, gotowem na wola iego S. idę, ze Bog kaze, y tam daley. A ia tu zawołam. O wielka w katolickim Panu Cnota bydź gotowym na wola Boska y na śmierć, o wielka w Hetmanie ochota, na ordynans naywyższego by y na śmierć. *Non mutant fata virum* Chwali się Setnik przed Chrystusem u Mateusza S. *Nam Ego homo sum habens sub me milites dico huic vade Ego vadit, alii veni Ego venit* Ia człowiek tylko ze Setnik mowie temu Żołnierzowi, dam ordynans idź tam, y idzie, Rzekę drugiemu przyidź do mnie y przyidzie, to mnie Człowiekowi tak posłuszni ludzie, ty Chryste żeś Bog kazesz przyiść y przyidzie, kazesz odyiść y odyidzie to setnika; to sentiment naszego Hetmana, kazesz Chryste Boze, abym szedł do Ciebie y idę kazesz wyniść z tego świata, y wynidę. Słyszeli y zapłakali domowi na słowa Hetmańskie kiedy wziawszy krucifix wrękę mowił do Ukrzyżowanego Dałeś mi Chryste Hetmaństwo pod nogi twoje buławę tu rzucam, Sam oddaie com wziął od Ciebie. Dałeś Fortunę tę do rąk Twoich wracam sam iey chętnie gdy ty kazesz odstępie, dałeś życie y to konsekruie na wola Twoię. Sam dobrowolnie oddaie wszystko y sam siebie. Pamiętaj Boze na Tę rezolucya moię na ostatnim sądzie Twoim; zem ci sam dobrowolnie oddał y tam daley. Czy tu nie zadziwić się y niemować z Chry-

Matth. 8.



Chrystusem *non inveni tantam fidem in Israël* szukać może ale *Matth. 8.*  
nie znaleźć Pana z taką rezolucją, Hetmana z takim sercem  
Człowieka z taką cnotą w tak strasznym terminie *Non inveni*  
*tantam fidem* Choć między wiernymi sługami iaki na ten czas  
był Israel. Błogosławi Chrystus u Łuk. S. *Beati servi illi quos* *Luc. 12.*  
*cum venerit Dominus invenerit vigilantes*, y tam po obozowe-  
mu na druga y trzecią straż ostatni nie pewny moment podzie-  
lił *si in secundam in tertia*. Błogosławić y ja ztego muszę J.W.  
Hetmana który jeszcze o pułnocy czuwa na przyscie Pańskiej,  
*in secunda vigilia* koło wtorey z pułnocy Duszę swą dysponując,  
*si in tertia* o trzeciej po przyięciu sakramentów SS. już gotów  
na ordynans Boski a żeby iak najszczęśliwiej drogę zaczął  
wieczności, już w dzień Pasterskie od J.W. JMci X Biskupa  
kuiawskiego na ten moment zaproszonego y Błogosławieństwo  
y ostatnie bierze; Rozgrzeszenie przy Aplikacyi odpustu  
Zupełnego; Prawdziwie *Beatus servus* Błogosławiona śmierć  
nad którą lepszej życzyć sobie nie może y *Beatissimus*:  
Wspomniemy y to iako przed śmiercią y poprzysiężony przyia-  
żni do siebie przypuszczać nie kazał, aby się wolniej z Bo-  
giem rozmówił *Cum Dñs mihi negotium* przy śmierci Sprawa  
z Bogiem niezłudzi. Mów jeszcze na nasze zbudowanie  
J.W. Hetmanie do Boga swego Co niegdy Demetrius Filozof  
Pogański ale po Chrzesciianisku wysmienie lubo do Bogów  
swoich duszę mu Zabierających *a volente feretis quidquid pe-*  
*tieritis, malo offerre quam tradere quid oportuit auferre, accipere*  
*potuistis, sed nunc quidem nunc auferetis, reddo.* Nie maż tu  
ani potrzeba gwałtu *auferet Dominus* ale sam dobrowolnie  
oddaje ofiarując Duszę. *Accepit me & absumpsit de aquis* *psalm 17.*  
*multis* z tych wód puchlina nalanych idź do Boga do ktore-  
goś się tak doskonale wybierał mocno, *Validus & fortis* za  
iego ordynansem.

Zostaie mi jeszcze iedno słowo z słów odemnie zało-  
zonych *Auferet Dominus à Ierusalem & à Iuda* nie do iednego  
Domu abo Prowincyi takż kodą nasza należy, która my dziś  
z żalem wyprowadzamy. Czuć powinno tę szkodę serce Naia-  
śnieceysze gdy tego straciło który Honor, fortunę, y życie tyle  
razyłożył dla konserwacyi dostoięństwa Pańskiego *in hoc spes*  
*inclinata recubuit.* Czuie że *à loco ultimi fati* poczną *irrepara-*  
*bile damnum* Prowincya Pruska. Straciła tego którego na  
zaszczyt wielu Prowincyi y Państwa całego wypielęgowała y  
ktorego na pospolite *Gentium Solatium* wydała *Hic est Fratrum* *2 Macha. 15*  
*Amator & Populi Israël* który w miłości ku Ojczyźnie całej,  
C  
nie



nie Ustąpił nikomu Straciła ta Prowincya już nie *spem in herba* ale *virum in flore* w poł prawie wieku męża o którym mówić potrzeba *Plena est omnis terra gloriâ ejus* A iako Gdańskie krzyże wielkim pobożoślawiły początkom a *nativitate* tak y do nieba wyniosły Z zalem swoim *Crux benedixit iter Crux tollit in Auras Prudentius* Boleie Wielkie Xięstwo Litewskie ktore Hetmanską Buławą y obronę Oyczyzny do dzielnych rąk powierzyło, a teraz ią z daleka Ofierociąla odbierać musi, tym większym boleie Zalem im w większey zostawało nadziei. Zaboleie cały senat Polski gdy słodkiey wymowy a oraz *Validum & fortem* mocno y skutecznie *pro Bono Publico* mowiacego już więcej nie usłyszy senatora. Zamilkło *Oraculum senatus*. Straciła kurlandya *vindicem Libertatis & Jurium* straciło Rycerstwo nie tak Hetmana iak Oyca do ktorego każdemu Wolno było przystąpić w potrzebach wszystkich. Akces y tu zawsze wolny, Otwarte ucho na wysłuchanie, serce na pociechę. Ręka na podzwignienie, straciły Zakony Protektora ktoremu nic nie było miley iako in *Pia Causa* wszystką Assystować Usilnością, całym służyć sercem. To Publiczna z Jednego szkoda na wielu podzielona. Coz mówić o prywatnych *Privata magis pungunt* Mieni się Domowy poprzysiężony J. O. Xiężyć y za grubą zachodzi załobę kiedy to *Luminare majus* na wieczną noc zapadło. *Pallida Luna* pluit, blednieie y ten, y całe leie też potoki y iestpoczym zapłakać gdyby Duch s. założonemi odemnie słowy, też nie taimował *Ecce Dominator Dominus Auferet*, Pan Zastępow, Pan Woysk y Hetmanow, tego zabrał Hetmana iakoż się nieukontentować Tego Pana ordynansem.

Zawiąż serdeczną ranę Wielmożna Coro nie na to płacz, żeś takiego straciła Rodzica ktory Atlantem będąc Oyczyzny całej, ciebie wypiaśtował by był należycie, jako raczey z tego się ciesz żeś takiego miała ktorego iskierką iedyną będąc, zyiąć długo, iásniey, Oyca nam na pociechę przed oczy wystawuiac. Czuiesz y serdecznie J. W. DÖNHOFOW Domie szkodę nieoszacowana *De montibus altis actus Aper* na połow śmierci zarwany z wysokich y gornych kolligacyi z krolami postronnemi iako świeża wywodzi dedykacya Książki *Faciei Rerum Sarmaticarum* Author A mnie krotka wymowa opisać nie podobna. Zwysoka Wielkich y pierwszych w Polsce z naywiększemi Familyami kolligacyi, z Wysoka Dignitarstw koronnych y Litewskich o grobowy w J. W. STANISŁAWIE uderzony kamień. Jednakze was J. W. Panstwo nie tak



tak do smutku po sobie iako wielkich kawalerow y Genera-  
łow, Pułkownikow, powaga Hetmańska do podobnych sobie  
Akcyi y *emulam gloriam* prowokuie. Jakiemu takiemu z was mo-  
wiąc: *Redde virum quem fata tulerunt*. Oddaycie Oyczyźnie  
całey w Osobie Swoiey DÖNHOFFA tego ktorego nam nieba  
zabrały a tak y swoim y naszym ulżycie żalom.

Konczę tę krotka mowę ze iuż na ruszeniu słowy ktore-  
mi życie prawie swoje zakonczył s.p. J. Woiewoda, ktorego  
dzis *Exuvias* z tego mieysca wyprowadzamy kiedy po dyspo-  
zycyi wszystkiey rzekł do Domowych. Pamiętaycie na duszę  
moię. To ia do wszystkich powtarzam tu zgromadzonych,  
o szem do Całey korony Polskiey mowie. Pamiętaycie na  
Duszę Tego Pana y gdy ciało zoczy naszych odyńdzie niech  
dusza z pobożney pamięci nie wypada. Był ten Pan *ama-*  
*tor populi Israëel*, miłość y estymacya Tego Pana was  
J.W. JMci Państwo tu Sprowadziła, niech ze się ta miłość  
śmiercią y tym wyprowadzeniem niekończy. A on też  
y z Nieba *Dabo operam & frequenter habere vos post obi-* 2 Petr. 1.  
*tum meum* Wy Państwo moje na niego on na was  
pamiętać będzie y w niebie  
A M E N.









Biblioteka Jagiellońska



stdr0023838



